

# Przedmioty protestu. Kultury materialne współczesnych ruchów społecznych

## Od redakcji:

Kiedy w 2014 roku w najsłynniejszym i najbogatszym muzeum sztuki użytkowej Victoria and Albert Museum w Londynie otwierała się wystawa *Nieposłuszne przedmioty*, jej temat mógł budzić zdziwienie: oto w instytucji, która powstała u szczytu potęgi imperium bry-



Łańcuch Świata w Poznaniu, 2017, fot. B. Ślosarski

tyjskiego, pełnej wyrafinowanych wyrobów rzemiosła artystycznego i współczesnego designu, bada się rolę, jaką odgrywają przedmioty używane w protestach społecznych. Można było zobaczyć różnego rodzaju transparenty, sztandary, plakaty, ale także niesłychanie nieraz pomysłowe urządzenia, które powstały przy nakładzie minimalnych środków, w pośpiechu i we wspólnym działaniu. Według słów organizatorów, chcieli oni przywrócić się momentowi zerowemu: spontanicznym wytworom, które powstały z konieczności chwili i których energia stanie się początkiem sztuki politycznie zaangażowanej. Według deklaracji kuratorów w ten sposób uzupełnia się brakujące ogniwo w historii sztuki i designu.

Podobny cel przyświeca badaniom, które prowadzi Bartosz Ślosarski. Pozostaje sprawą otwartą, czy przedmioty używane w protestach na polskich ulicach znajdują swoje miejsce w powstającym Muzeum Designu w Krakowie...

„Przedmioty protestu. Kultury materialne współczesnych ruchów społecznych” to projekt socjologiczny prowadzony na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przez Bartosza Ślosarskiego<sup>1</sup>. Przedsięwzięcie swoje podstawy teoretyczne czerpie z połączenia kulturowej socjologii ruchów społecznych z nurtem nowego materializmu, w szczególności społecznych studiów nad materialnością. Celem badawczym jest próba określenia statusu i roli przedmiotów, artefaktów, rzeczy, obiektów materialnych w kontekstach stanowienia oporu, działań kontestacyjnych oraz tworzenia oddolnych inicjatyw protestacyjnych i ruchów społecznych. Patrząc na wydarzenia protestacyjne w przestrzeni publicznej, widzimy i skupiamy się na liczbie uczestników, na pokojowych bądź zaczepnych działaniach tłumów – jednakże kontekst wydarzenia, jego unikalność wobec innych form zgromadzeń, sprowadza się do sfery materialności – użytej w sposób typowy lub kreatywny, przyniesionej, zredefiniowanej, zniszczonej bądź w jakikolwiek sposób przekształconej w celu wyartykułowania zbiorowego niezadowolenia. Bez materialności tłum protestujących na ulicy nie mógłby zaznaczyć swojej unikalności, tożsamości, własnych żądań i treści, które chce wnieść do życia publicznego. Obiekty materialne – takie jak: transparenty, flagi, maski, łańcuchy i inne – są ich nośnikami i trwałym elementem działań kontestacyjnych.

Badania prowadzone są w trzech kontekstach. Pierwszy z nich sprowadza się do analizy fotografii prasowych z protestów ulicznych w Berlinie, Brukseli, Londynie i Warszawie – uwaga badawcza skupiona jest na widzialności poszczególnych przedmiotów w procesach komunikacji między protestującymi a znaczącymi innymi uczestnikami protestu, czyli tymi, wobec których (bądź za pośrednictwem których) hasła i żądania są artykułowane w przestrzeni publicznej – czyli instytucji władzy, mediów, osób postronnych bądź samych uczestników. Wyniki z tego etapu wskazują na wysoki stopień trwałości repertuarów użytkowania przedmiotów w proteście i względnie niski stopień innowacyjności zastosowania obiektów

<sup>1</sup> Praca naukowa nad projektem DI2015 013445 finansowana ze środków budżetowych na naukę w latach 2016–2019, jako projekt badawczy w ramach programu „Diamentowy Grant”.

materialnych. Oznacza to, że sposoby funkcjonowania przedmiotów ujęte są we względnie trwałe wzory. Pomimo, że nie urefleksyjniamy tego na co dzień bądź nawet w trakcie samego wydarzenia, to wiemy, gdzie, w jaki sposób i do czego zastosować można przedmioty w procesie kontestacji.

Kolejny etap dotyczy tego, co namacalne dla badacza – tego jak konstruowane są przedmioty, do jakich kontekstów oraz estetyk politycznych odwołują się treści z transparentów bądź innych obiektów materialnych, jakie jest pole dla mikroinnowacji w tworzeniu materialnej oprawy protestu. W trakcie tej części prowadzone są własne obserwacje fotograficzne – z tej części pochodzą również zdjęcia przedstawione na wystawie (poznaki „Łańcuch Światła”, warszawska Rocznicą Czarnego Protestu, berlińskie „Wir haben es satt” oraz „Women’s March”).

Ostatnim etapem będzie to, co organizacyjne, czyli jak animatorzy działań kontestacyjnych oraz wszystkie grupy, które kształtują oblicze protestu, urefleksyjniają obiekty materialne, w szczególności pod względem zarządzania zasobami – skąd je czerpią, jak je transportują, jak je montują, co nimi chcieli wyrazić, jakie były ich skutki bądź nieoczekiwane konsekwencje ich zastosowania. W tym sensie przedmiot staje się nie tylko uczestnikiem wydarzenia, ale również elementem procesu organizacyjnego oraz oddolnej pracy, która stoi za stworzeniem i powodzeniem wydarzenia protestacyjnego.

Więcej informacji o projekcie:  
[kulturyprotestu.pl](http://kulturyprotestu.pl) / [amu.academia.edu/slosarsk](http://amu.academia.edu/slosarsk)

Zdjęcie pierwsze przedstawia drugą stronę transparentu uczestnika protestów przeciwko zmianom w polskim sądownictwie w lipcu 2017 roku w Poznaniu. Przednia część (nieprzedstawiona na zdjęciu) prezentowała preambułę oraz pierwsze strony Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku. Tył transparentu przyciąga uwagę za sprawą wlepek i innych materiałów, które się na nim znajdują – między innymi logotypu ruchu „Dziewuchy Dziewuchom”, akcji referendalnej Związku Nauczycielstwa Polskiego, Komitetu Obrony Demokracji czy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Znajdują się tutaj również hasła kontestujące aktualną władzę w Polsce. Połączenie różnych haseł,



Pierwsza rocznica Czarnego Protestu w Warszawie, 2017, fot. B. Ślosarski

nazw czy logotypów inicjatyw na jednym transparentie ma podkreślać sojusze i wspólnotę oporu zróżnicowanych, prowadzonych inicjatyw protestacyjnych bądź działań w sektorze pozarządowym. W tym sensie tył transparentu stanowi znaczeniowy kolaż, a jego celem jest połączenie różnych nurtów kontestujących bądź kontestowanych przez aktualnie rządzącą partię polityczną. Osią, wokół której zorganizowane są te inne konflikty, jest konstytucja. Wykorzystanie tyłu transparentu daje jego wytwórcy możliwość nie tyle dopełnienia narracji wokół obrony konstytucji, która znajduje się na przedniej części, ale stworzenia drugiego obiegu komunikacyjnego, pozwalając na artykulację każdej z inicjatyw.

Zdjęcie drugie przedstawia happening otwierający marsz w pierwszą rocznicę Czarnego Protestu, który wyruszył spod Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Na zdjęciu widzimy aktywistki i aktywistów, którzy tworzą z czarnych parasolek napis „Dość Piekła Kobiet” – co odnosi się do prób zmian w prawie aborcyjnym. Na zdjęciu widzimy również fotoreporterów, odpowiednio ustawionych, by uchwycić moment ułożenia napisu. Czarna parasolka odwołuje się do wydarzeń z 2016 roku, gdy zorganizowano pierwszy Czarny Protest. Padał wówczas deszcz i przybyli chronili się przed deszczem pod parasolami. Czarna parasolka stała się więc najpierw znakiem determinacji, nieco później – symbolem ruchu społecznego. Pojawia się na wlepkach, koszulkach, w memach. Przeszła drogę od przedmiotu użytecznego do symbolu.